

Dr Krzysztof Kowalski

Posiadane dyplomy i stopnie naukowe

- 2004 **Master of Public Administration** (MPA), program „double degree”, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej, Akademia Ekonomiczna w Krakowie i Copenhagen Business School, tytuł pracy *Konceptualizacja i pragmatyka polityki kulturalnej we Francji*, promotor: Dr Łukasz Mamica.
- 2000 **Doktor nauk humanistycznych w zakresie historii**, Wydział Historyczny, Uniwersytet Jagielloński, temat pracy: *Antropologiczna interpretacja wyobrażeń politycznych dotyczących Wspólnoty Europejskiej. Modele językowe i symbole*, promotor: Prof. dr hab. Czesław Robotycki, recenzenci: Prof. dr hab. Michał Buchowski, Prof. dr hab. Zdzisław Mach.
- 1993 **Magister etnologii**, Katedra Etnologii, Wydział Historyczny, Uniwersytet Jagielloński, tytuł pracy: *Mit raju ziemskiego u progu ery nowożytnej. Antropologiczna interpretacja pism Krzysztofa Kolumba*, promotor: Prof. dr hab. Leszek Dziegiel.

Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu

- od 1 X 2013 **Starszy wykładowca**, Katedra Dziedzictwa Europejskiego, Instytut Europeistyki, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Uniwersytet Jagielloński.
- 2003–2013 **Adiunkt**, Katedra Dziedzictwa Europejskiego, Instytut Europeistyki, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Uniwersytet Jagielloński.
- 2005–2007 **Adiunkt**, Instytut Stosunków Międzynarodowych, Śląska Wyższa Szkoła Zarządzania, Katowice.
- 2001–2003 **Asystent**, Katedra Europeistyki, Instytut Studiów Regionalnych, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Uniwersytet Jagielloński.
- 2001–2002 **Specjalista**, Ośrodek Dziedzictwa Europejskiego i College for New Europe, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- 2000–2001 **Młodszy specjalista naukowo-techniczny / asystent**, asystent sekretariatu 35. kongresu International Institute of Sociology, Instytut Socjologii, Wydział Filozoficzny, Uniwersytet Jagielloński.
- 1999–2000 **Młodszy specjalista naukowo-techniczny**, asystent sekretariatu 6. konferencji EASA (European Association of Social Anthropologists), Instytut Socjologii, Wydział Filozoficzny, Uniwersytet Jagielloński.
- 1993–1997 **Asystent**, Katedra Etnologii, Wydział Historyczny, Uniwersytet Jagielloński.

Informacje o pełnionych funkcjach w Instytucie Europeistyki oraz na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Uniwersytet Jagielloński

V i IX 2018	Członek Komisji rekrutacyjnej ds. obcokrajowców przyjmowanych na Uniwersytet Jagielloński.
XI 2012–X 2016	Przedstawiciel nauczycieli akademickich do Wydziałowego Zespołu doskonalenia jakości kształcenia.
X 2008–X 2012	Opiekun Koła Naukowego Studentów IE.
X 2006–IX 2011	Sekretarz naukowy, IE.
X 2005–X 2008	Przedstawiciel młodszej kadry naukowej IE do Rady WSMIP.

A. Aoh,

Dr Krzysztof Kowalski

Autoreferat

Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.).

Tytuł osiągnięcia naukowego:

Dziedzictwo europejskie – źródła pojęcia, jego ewolucja i konteksty społecznego użycia

Najważniejszym elementem osiągnięcia naukowego **Dziedzictwo europejskie – źródła pojęcia, jego ewolucja i konteksty społecznego użycia**, stanowiącego podstawę ubiegania się o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego, jest monografia *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania*¹. Poprzedziły ją wieloletnie przygotowania mające odzwierciedlenie w publikacjach i pracach redaktorskich², które częściowo powstały w obrębie projektu międzynarodowego realizowanego przez Instytut Europeistyki UJ w ramach programu Culture2000³. Ponadto ta monografia stała się podstawą badań, które w charakterze wykonawcy kontynuowałem i rozwijałem w kolejnym międzynarodowym projekcie badawczym⁴. To w nim powstały zbliżone tematycznie opracowania, będące artykułami w czasopismach, rozdziałami w opracowaniach zbiorowych i współredakcjami wieloautorskich tomów (1. *The Europeanization of Heritage and Memories in Poland and Sweden*⁵; 2. *Diversity and Unity. How Heritage Becomes the Narrative for Europe's Future*⁶; 3. *Narrating*

¹ Krzysztof Kowalski, *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2013.

² Krzysztof Kowalski, Franco Mancuso (red.), *Squares of Europe. Squares for Europe. Places d'Europe. Places pour l'Europe* (publikacja w języku angielskim i francuskim), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007; Krzysztof Kowalski, Bożena Gierat-Bieroń (red.), *Europejskie modele polityki kulturalnej*, Instytut Europeistyki UJ i Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2005; Grażyna Skąpska, Annamaria Orla-Bukowska, współpraca Krzysztof Kowalski (red.), *The Moral Fabric in Contemporary Societies*, Brill, Leiden–Boston 2003.

³ The Square: a European Heritage. La Place: un patrimoine européen (2004–2007), projekt zrealizowany w ramach europejskiego programu Culture2000 (nr umowy 2004-1483/001-001 CLT CA 22).

⁴ „Europeizacja miejsc pamięci i konstruowanie wspólnego dziedzictwa europejskiego”, Narodowe Centrum Nauki (2013–2019), konkurs Harmonia 4, panel dyscyplin HS6, numer wniosku 2013/08/M/HS6/00041, ID 213032, kierownik projektu: Prof. dr hab. Zdzisław Mach, partner wiodący: Prof. Barbara Törnquist-Plewa, partnerska instytucja: Centre for European Studies, University of Lund.

⁵ Krzysztof Kowalski, Barbara Törnquist-Plewa (red.), *The Europeanization of Heritage and Memories in Poland and Sweden*, Jagiellonian University Press, Kraków 2016.

⁶ Krzysztof Kowalski, Łucja Piekarska-Duraj, Barbara Törnquist-Plewa (red.), *Diversity and Unity. How Heritage Becomes the Narrative for Europe's Future*, tematyczny tom „Politeja” 2018, nr 1, vol. 52.

*Otherness in Poland and Sweden. European Heritage as a Discourse of Inclusion and Exclusion*⁷).

W konsekwencji dorobek, który przedkładałam do oceny, stanowi serię prac pozwalających uchwycić rozwój moich zainteresowań badawczych postępujący od pierwszych prób nakreślenia obszaru badawczego, przez jego teoretyczne opracowanie (teoria dziedzictwa wyrażona w pracy *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania*) aż po studia nad konkretnymi przypadkami, w których analizuję użycie w Polsce pojęcia dziedzictwa europejskiego w ramach inicjatywy Znak Dziedzictwa Europejskiego. W naturalny więc sposób *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania* jest w moim dorobku monografią centralną, ale jej znaczenie dostrzec można w kontekście prac, które ją poprzedziły i z niej wyrosły.

Teksty, które zapowiadały *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania*, podejmowały szeroko rozumianą problematykę poszukiwania w Europie form symbolicznych, które by legitymizowały proces integracji europejskiej i stanowiły podstawę wspólnej, ponadnarodowej, europejskiej „wspólnoty wyobrażonej”. To perspektywa, która łączy klasyczne studium Benedicta Andersona⁸ z inną klasyczną już pracą Crisa Shore’a⁹. W tej części dorobku znajdują się opracowania skupiające się na poszukiwaniu znaczeń w świecie ponowoczesnym¹⁰, na antropologicznych badaniach nad instytucjami europejskimi¹¹, symbolice europejskiej¹² i polityce kulturalnej Francji¹³. Wszystkie one znamionują fazę poszukiwania mojej własnej przestrzeni i perspektywy badawczej.

Wyjątkowo istotną rolę w rozwoju mojej refleksji nad dziedzictwem odegrało wieloautorskie opracowanie (w języku angielskim i francuskim) *Squares of Europe. Squares for Europe. Places d’Europe. Places pour l’Europe*, które współredagowałam z Frankiem

⁷ Krzysztof Kowalski, Łucja Piekarska-Duraj, Barbara Törnquist-Plewa (red.), *Narrating Otherness in Poland and Sweden. European Heritage as a Discourse of Inclusion and Exclusion*, seria Studies in European Integration, State and Society, Peter Lang, New York–Oxford–Warszawa–Wien 2019.

⁸ Benedict Anderson, *Wspólnoty wyobrażone*, tłum. Stefan Amsterdamski, Znak, Kraków 1997.

⁹ Cris Shore, *Building Europe*, Routledge, London–New York 2000. Patrz również: Cris Shore, *Inventing Homo Europaeus: The Cultural Politics of European Integration*, „Ethnologia Europaea. Journal of European Ethnology” 1999, vol. 29, nr 2, s. 53–66; Cris Shore, *'In uno plures' (?) : EU Cultural Policy and the Governance of Europe*, „Cultural Analysis” 2006, nr 5, s. 7–26.

¹⁰ Krzysztof Kowalski, Annamaria Orla-Bukowska, *The Moral Fabric: Diverse Textures in the Postmodern World*, w: Grażyna Skąpska, Annamaria Orla-Bukowska, Krzysztof Kowalski (red.), *The Moral Fabric in Contemporary Societies*, Brill, Leiden 2003, s. 357–374.

¹¹ Krzysztof Kowalski, *Tożsamość i dziedzictwo Europy*, w: Erhardt Cziomer, Marek Czajkowski (red.), *Międzynarodowe implikacje procesu integracji europejskiej dla Polski i Niemiec*, Wydawnictwo Dante, Kraków 2004, s. 285–290.

¹² Krzysztof Kowalski, *Europa w poszukiwaniu symboli*, „Prace Komisji Spraw Europejskich PAU” 2005, t. 1, s. 45–48.

¹³ Krzysztof Kowalski, *Francja*, w: Bożena Gierat-Bieroń, Krzysztof Kowalski (red.), *Europejskie modele polityki kulturalnej*, Instytut Europeistyki UJ i Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2005, s. 85–107.

Mancuso¹⁴ w ramach europejskiego programu The Square: a European Heritage. La Place: un patrimoine européen¹⁵. To spore edytorskie przedsięwzięcie wiąże wiele spojrzeń na współczesne problemy zarządzania miastami / placami w Europie. Rozpoznać w nim można podejścia właściwe różnym naukom, które łączy refleksja nad tkanką miast, ich przeszłością oraz jej wykorzystaniem i zarządzaniem nią. Innymi słowy, w tym opracowaniu spojrzenie architekta, urbanisty (nawet kartografa) i urzędnika administracji publicznej dopełnione jest ujęciem właściwym historykowi, antropologowi i socjologowi. Co łączy całość tego przedsięwzięcia? Otóż klamrą opracowania jest dziedzictwo – place właśnie – ze szczególnym akcentem położonym na jego historyczny, funkcjonalny oraz ponadnarodowy i europejski wymiar.

Podkreślenia wymaga ilustracyjno-kartograficzny charakter tego tomu, który dziedzictwo europejskie z jednej strony klasyfikuje zgodnie z zasadą, że jest ono wyborem, z drugiej zaś silnie je estetyzuje. Chcę podkreślić, że praca nad tym tomem okazała się wyraźną cezurą w rozwoju moich własnych badań, gdyż od tej publikacji często powracam do dziedzictwa europejskiego, uznając, że jest ono funkcją zarówno selekcji, klasyfikacji, interpretacji, pominięcia, uproszczenia, jak i estetyzacji oraz ideologizacji. Takie postawienie problematyki dziedzictwa zasadniczo odmieniło sposób mojej refleksji nad nim, gdyż zbliżyło je do stanowiska Laurajane Smith, która pisała, że dziedzictwo nie ma, są za to dyskursy, które powołują je do życia¹⁶. Warto zauważyć, że walor estetyczny tego opracowania został doceniony przez kapitułę nagrody dla najpiękniejszej książki warszawskich Targów Książki Akademickiej i Naukowej (2007).

Od publikacji *Squares of Europe. Squares for Europe. Places d'Europe. Places pour l'Europe* pojęcie dziedzictwa stało się osią moich zainteresowań badawczych. Co więcej, narodził się pomysł monografii pokazującej (1) rozległość źródeł, z których wyrasta współczesne pojęcie dziedzictwa, (2) jego performatywną siłę oraz (3) rolę w procesie redefinicji tego, co do tej pory różne nauki nazywały zabytkiem, dobrem kultury, tradycją, kulturą, pamięcią społeczną etc. Realizacją tego zamierzenia była publikacja *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania* opowiadająca o dziedzictwie jako o pojęciu zakotwiczanym się w wielu naukach, pozwala na taką reinterpretację europejskiej przeszłości, która podlega przemożnej sile różnych celów (w tym politycznych), jakie teraźniejszość stawia przed przeszłością, równocześnie myśląc o przyszłości.

¹⁴ Krzysztof Kowalski, Franco Mancuso (red.), *Squares of Europe. Squares for Europe. Places d'Europe. Places pour l'Europe*, op.cit..

¹⁵ The Square: a European Heritage. La Place: un patrimoine européen (2004-2007), op.cit.

¹⁶ Laurajane Smith, *Uses of Heritage*, Routledge, London, 2006.

G. Wólczyński

By sprostać takiemu celowi, praca *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania* podzielona jest na siedem rozdziałów. Rozdział 1 (*Pierwsze definicje*) wprowadza w problematykę dziedzictwa. Jego centralnym elementem jest uchwycenie ewolucji tego pojęcia, którą szczegółowo pokazuję od lat 60. XX wieku do początku XXI wieku. Konsekwencją takiego ujęcia jest wskazanie nie tylko rozszerzającego się zakresu semantycznego dziedzictwa (od tego, co materialne, do tego, co niematerialne; od obiektu do kontekstu / pejzażu; od wysublimowanego do codziennego; od „starego” do „nowego” etc.), ale równolegle przebiegającej transformacji, która powiększa i zasadniczo zmienia zakres kompetencji potrzebnych do identyfikowania, klasyfikowania i wykorzystania dziedzictwa. Tym samym piszę, że procesowi ewolucji samego pojęcia dziedzictwa towarzyszy inny proces, który do grupy ekspertów zajmujących się nim wprowadza przedstawicieli coraz to nowych dyscyplin naukowych – socjologii, antropologii kulturowej / etnologii, zarządzania, administracji etc. Zauważam również, że tym dwóm transformacjom towarzyszy demokratyzacja w zakresie identyfikowania dziedzictwa i jego wykorzystania. Oznacza to, że w latach 60. XX wieku zasadniczy głos dotyczący dziedzictwa należał do ekspertów i administracji centralnej, który ze społeczności lokalnej czynił rodzaj biernej publiczności. Tymczasem na początku XXI wieku często ta właśnie społeczność lokalna autonomicznie definiuje dziedzictwo i decyduje o jego wykorzystaniu.

W rozdziale 2 (*Dobra kultury – zabytek – dziedzictwo*) piszę o zależnościach, jakie łączą tytułowe dziedzictwo z dobrami kultury i zabytkiem. Odwołując się do literatury przedmiotu, wskazuję, że ocalenie dóbr kultury jest często warunkowane ich upolitycznieniem i ideologizowaniem. O tym procesie Andrzej Tomaszewski pisał, że stając się dziedzictwem „[d]obra kultury podlegają więc klasyfikacji według pozaestetycznych, pozanaukowych kryteriów, zazwyczaj nacjonalistyczno-szowinistycznych lub ideologiczno-klasowych. Stają się przedmiotem manipulacji i indoktrynacji politycznej, religijnej i wszelkiej innej, nagłaśnianej przez tuby propagandy”¹⁷. By – z kolei – ukazać ewolucję zmieniającą zabytek w dziedzictwo, odwołuję się do klasycznej teorii zabytku (Alois Riegl) i nawiązuję do prac Natalie Heinrich, która pisała o semantycznych rozszerzeniach zabytku (chronologicznym, topograficznym, klasyfikacyjnym i teoretycznym)¹⁸.

Intencją rozdziału 3 (*Miejsca pamięci – narracja – dziedzictwo*) jest pokazanie, po pierwsze, konsekwencji uwzględnienia pamięci i miejsc pamięci w zakresie badań historycznych oraz, po drugie, relacji, które łączą miejsca pamięci i dziedzictwo. Twierdzę, że

¹⁷ Andrzej Tomaszewski, *Europa Środkowa: dobra kultury a dziedzictwo kultury*, w: Jacek Purchla (red.), *Europa Środkowa – nowy wymiar dziedzictwa*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2002, s. 133–134.

¹⁸ Nathalie Heinrich, *La fabrique du patrimoine. De la cathédrale à la petite cuillère*, Editions de la Maison des sciences de l’homme, Paris 2009, s. 17–21.

dla współczesnego rozumienia dziedzictwa owo nowe rozłożenie akcentów, do którego doszło wewnątrz historii, spowodowało, że narracja historyczna została dopełniona badaniami nad społecznym wymiarem przeżywania przeszłości. Dla dziedzictwa ta swoista transformacja, której doświadczyła historia, okazała się fundamentalna. Był to krok w kierunku współczesnej definicji dziedzictwa.

W rozdziale *Miejsca pamięci – narracja – dziedzictwo* piszę o aplikacji miejsc pamięci na poziomie europejskim. W konsekwencji istotnym elementem tego rozdziału jest przywołanie prac historyków podejmujących próbę wyznaczenia europejskich miejsc pamięci, pośród których pograniczne miejsca pamięci mają – jak twierdzi na przykład Robert Traba¹⁹ – wyjątkowy potencjał, gdyż pokazują, jak możliwe jest przekroczenie wzajemnie zadanego cierpienia. W ten sposób z dziedzictwem europejskim mamy do czynienia między innymi tam, gdzie doszło do przepracowania trudnej pamięci. Twierdzę ponadto, że dziedzictwu europejskiemu właściwa jest nadzieja na to, iż możliwe jest znalezienie takiej reprezentacji przeszłości, która – przykładowo – pogodzi katów i ich ofiary. W tym rozumieniu dziedzictwo europejskie jawi się jako swoista obietnica pojednania, do którego droga prowadzi przez moralne zaangażowane obu / wielu stron.

Rozdział 4 (*Źródło – narracja – wartość*) poświęcony jest znalezieniu relacji, która łączy dziedzictwo z historią i jej źródłami. Jak się okazuje, jest to zależność intrygująca, gdyż dziedzictwo bez historii obywać się nie może, ale relacja, która je łączy, to deformacja. By w takim ujęciu pokazać tę zależność, przywołuję studia Dawida Lowenthala, który pisał, że „[h]istoria jest próbą zwycięstwa na drodze prawdy, która poddaje się kłamstwu [innymi słowy jest na nie nieodporną]. Tymczasem dziedzictwo wyolbrzymia, pomija, kreuje, [intencjonalnie] zapomina i rozwija się dzięki ignorancji i błędom oraz poprzez nie”. I dalej, „[d]ziedzictwo oczywiście wykorzystuje fragmenty historii, ale buduje swoją własną, odrębną narrację, w której ślady przeszłości są połączone w taki sposób, że nie poddają się skrupulatnej analizie, [która cechuje historię]”²⁰. Przedstawienie prac amerykańskiego badacza posłużyło mi jako wyjście do rozważań o konsekwencjach krytycznej refleksji nad obiektywizmem pisarstwa historycznego, które prowadzę w nawiązaniu do prac Jerzego Topolskiego²¹, Edwarda Carra²², Ewy Domańskiej²³ i oczywiście Franklina R. Ankersmita²⁴

¹⁹ Por. Hahn Hans Henning, Traba Robert (red.), Kończal Kornelia, Górny Maciej (współpraca), *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa, t. 1: *Wspólne/Oddzielne*, 2012; t. 2: *Wspólne/Oddzielne*, 2012; t. 3: *Paralele*, 2011; t. 4: *Refleksje metodologiczne*, 2012.

²⁰ David Lowenthal, *La fabrication d'un heritage*, w: Dominique Poulot (red.), *Patrimoine et modernité*, Harmattan, Paris 1998, s. 110. Por. David Lowenthal, *The past is a foreign country*, Cambridge University Press, Cambridge–New York 1985; David Lowenthal, *The heritage crusade and the spoils of history*, Cambridge University Press, Cambridge–New York 1998.

²¹ Jerzy Topolski, *Metodologia historii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.

oraz Haydena White'a²⁵. W konsekwencji rozdział pokazuje, jaką rolę w procesie dochodzenia do dzisiejszej definicji dziedzictwa odegrała refleksja prowadzona w granicach historii i odnosząca się do strategii pisarskich stosowanych w tej nauce.

Rozdział 5 (*Dziedzictwo – tożsamość – kondycja ponowoczesna*) podejmuje problem dziedzictwa w relacji do procesu słabnięcia wielkich narracji i zastępowania ich – jak twierdzi François Lyotard²⁶ – przez mikronarracje. Diagnoza postawiona przez Gregory'ego J. Ashwortha, że dziedzictwo na przełomie XX i XXI wieku nie dostarcza stałych znaczeń i że właściwa mu jest fragmentaryczność²⁷, jest rezultatem przesunięcia akcentu z jednej, monolitycznej, wielkiej narracji o przeszłości (charakterystycznej dla epoki nowoczesnej) na jej lokalne, ambiwalentne i wielogłosowe odpowiedniki (charakterystyczne dla epoki ponowoczesnej). Powiedzieć tu więc można, że załamanie roli odgrywanej przez wielkie narracje w budowaniu wizji przeszłości przyczyniło się do znaczenia, jakie obecnie ma dziedzictwo.

Jak piszę w tym rozdziale, proces przesuwania akcentów z wielkich narracji na mikronarracje znaleźć można u brytyjskich teoretyków dziedzictwa już w latach 80. XX wieku, którzy społeczne zainteresowanie nim łączyli ze słabnięciem dotychczasowej wielkiej (w tym wypadku kolonialnej) narracji. Innymi słowy dziedzictwo w ich pracach jawiło się jako kontekstualne panaceum szczególnie poszukiwane w okresach niestabilności. Takie podejście pozwala uchwycić siłę i potencjał dziedzictwa w Europie Środkowej po upadku bloku wschodniego, gdy potrzebne były nowe reprezentacje przeszłości łączące „Wschód” z „Zachodem”. Dziedzictwo do tego celu miało okazać się rozwiązaniem wyjątkowo skutecznym i ze szczególną siłą aplikowanym na przykład w Polsce po 2004 roku.

Rozdział 6 (*Produkt – symulakrum – konsumpcja*) pokazuje rolę, jaką w budowaniu dziedzictwa odgrywają konwencje, które są kontekstualne i zmienne i które odciskają piętno na zawartości dziedzictwa, sposobach jego wizualizacji, prezentacji i narratywizacji. Odwołanie do monografii Davida Bretta²⁸ jest tu zasadne, ponieważ autor ten osadza refleksję nad dziedzictwem w kontekście budowania całościowych obrazów świata, które wiążą

²² Edward Carr, *Historia. Czym jest*, tłum. Piotr Kuś, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1999.

²³ Ewa Domańska (red.), *Historia: o jeden świat za daleko*, Instytut Historii UAM, Poznań 1997.

²⁴ Franklin R. Ankersmit, *Historiografia i postmodernizm*, tłum. Ewa Domańska, w: Ryszard Nycz (red.), *Postmodernizm*, Wydawnictwo Baran i Suszyński, Kraków 1998, s. 145–172.

²⁵ Hayden White, *Poetyka pisarstwa historycznego*, tłum. Ewa Domańska i in., Universitas, Kraków 2000.

²⁶ Jean-François Lyotard, *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*, tłum. Małgorzata Kowalska, Jacek Migasiński, Fundacja Aletheia, Warszawa 1997.

²⁷ Gregory J. Ashworth, *Sfragmentaryzowane dziedzictwo: sfragmentaryzowany instrument sfragmentaryzowanej polityki*, tłum. Monika Myszkiewicz, w: Monika Murzyn-Kupisz, Jacek Purchla (red.), *Dziedzictwo kulturowe w XXI wieku. Szanse i wyzwania*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2007, s. 32–33.

²⁸ David Brett, *The Construction of Heritage*, Cork University Press, Cork 1996.

wyobrażnię z przeszłością, wartościami i ideologią. Gdy na problematykę dziedzictwa spogląda się z tej perspektywy, to okazuje się, że centralne dla niego jest symulowanie przeszłości. Takie stanowisko otwiera nowe obszary poszukiwań źródeł współczesnego sukcesu tego pojęcia i praktyk społecznych z nim związanych. W tym kontekście i nawiązując do prac Johna Urry'ego²⁹, piszę o turystycznym wykorzystaniu przeszłości i wszelkich konsekwencjach dla symulowania przeszłości w formie produktów kultury masowej³⁰ lokowanych na globalnym rynku popkultury³¹. Chcę podkreślić, że ten rozdział został in extenso przedrukowany w „Roczniku Antropologii Historii”³².

Rozdział 7 (*Dziedzictwo – mit – polityka*) koncentruje się na dwóch kwestiach. Po pierwsze, ta część monografii wskazuje na silny alians dziedzictwa z polityką i, po drugie, akcentuje jego mityczny wymiar. Te dwa elementy pozwalają mi przejść do kwestii zastosowania pojęcia dziedzictwa w kontekście poszukiwań takiej ponadnarodowej, europejskiej (nawet unijnej) reprezentacji przeszłości, która łączyłaby dwie części Europy („wschodnią” i „zachodnią”) i nawiązywała do tożsamości europejskiej. By uchwycić dynamikę tego procesu, wprowadzam dziedzictwo w obszar rozważań o mityzacji przeszłości, odpowiadającej na początku XXI wieku na potrzebę patrymonialnej i aksjologicznej legitymizacji procesu politycznej integracji UE. Ponadto, w nawiązaniu do prac Gerarda Delanty'ego³³, piszę o dotychczasowych narracjach historycznych, które skutecznie – jak miemam – są zastępowane przez inną reprezentację wspólnej przeszłości, jaką jest właśnie dziedzictwo. Innymi słowy pokazuję, że w Europie słabnie potrzeba wspólnej historii, rośnie zaś zapotrzebowanie na wspólne dziedzictwo. W tym kontekście wyrażam opinię, że dziedzictwo europejskie jest współczesną mityzacją przeszłości, która pozostaje w aliansie z unijnym projektem politycznym i legitymizuje go.

W zakończeniu (*Dziedzictwo – dziedzictwo europejskie – nowa kategoria opisu*) piszę o możliwej aplikacji teorii Rolanda Barthes'a do badania semiotycznego charakteru dziedzictwa europejskiego. Parafrazując i aplikując słowa tego badacza, piszę, że „[r]ozumienie dziedzictwa europejskiego jako konstrukcji mitycznej pozwala uchwycić jego

²⁹ John Urry, *Spojrzenie turysty*, tłum. Alina Sulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

³⁰ Antonina Kłoskowska, *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, PWN, Warszawa 1980.

³¹ Wojciech Józef Burszta, Waldemar Kuligowski, *Sequel. Dalsze przygody kultury w globalnym świecie*, MUZA, Warszawa 2005.

³² Krzysztof Kowalski, *Dziedzictwo: Produkt – 'symulakrum' – konsumpcja*, „Rocznik Antropologii Historii” 2016, R: VI (9), s. 273–293 (tekst dostępny <http://rah.pth.net.pl/pl/archiwum/artkyl/219>); 11 punktów na liście B MNiSW.

³³ Gerard Delanty, *The European Heritage: History, Memory, and Time*, w: Rumford Chris (red.), *The SAGE Handbook of European Studies*, Sage, London 2009, s. 36–51; Gerard Delanty, *The European Heritage from a Critical Cosmopolitan Perspective*, „LSE 'Europe in Question' Discussion Paper Series”, London School of Economics, 2010 (luty), nr 19, s. 1–19.

specyficzną dosłowność i pełnię na poziomie faktu historycznego (Stocznia Gdańska, katedra na Wawelu) i generowanej wokół owego faktu wiedzy, narracji historycznej i znaczeń. Gdy jednak cała ta społecznie przeżywana przeszłość (będąca już sama w sobie konstrukcją, wariacją, iluzją) przenosi się na poziom dziedzictwa europejskiego, czyli na poziom mitu, to te same elementy przeszłości lub ustrukturyzowane całości zostają obarczone nowym znaczeniem do tej pory niekojarzonym z konkretnym faktem. Gdy ustrukturyzowana przeszłość pierwszego porządku poddaje się eurosemiotyzacji, to wieloaspektowość, polifoniczność, złożoność, kompletność pierwotnej konstrukcji paradoksalnie się upraszczają, oddalają, tracą wartość, ale nie życie. Dosłowność przeszłości jakby wyparowuje, pozostawiając miejsce dla pojęcia Europy / europejskości”³⁴.

To stwierdzenie nie tylko w szerokiej perspektywie konkluduje moje teoretyczne rozważania o dziedzictwie europejskim, ale stanowi wyjście do kolejnych prac badawczych, które podjąłem i których efekty również przedkładałem do oceny. I choć inicjatywa Znak Dziedzictwa Europejskiego jest skrótowo obecna w aneksie do *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania*, to dogłębną jej analizę proponuję w tekstach, które powstały już po publikacji tej monografii.

Na podstawie kilku wątków powtarzających się w *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania* powstał tekst³⁵, w którym – bazując na tej monografii – syntetycznie pokazuję źródła sukcesu, jaki odniosło pojęcie dziedzictwa w wielu naukach i poza uniwersytetem. W tym tekście piszę, że za kluczowe dla dzisiejszego rozumienia dziedzictwa uznać należy (1) ewolucję, która z zabytku uczyniła dziedzictwo, (2) rozróżnienie na dobra kultury i dziedzictwo, (3) ukonstytuowanie się miejsc pamięci jako interdyscyplinarnego sposobu uprawiania refleksji nad przeszłością oraz (4) proces słabnięcia wielkich narracji na korzyść mikronarracji, będący symptomem zwycięstwa postmodernizmu, dla którego nie tyle ważna jest „prawda (o) przeszłości”, ile społeczne sposoby jej wytwarzania i interpretacji.

³⁴ Krzysztof Kowalski, *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania*, op.cit., s. 174.

³⁵ Krzysztof Kowalski, *Od zabytku do dyskursu. O kilku źródłach współczesnej definicji dziedzictwa*, „Prace Etnograficzne” 2017, vol. 45, z. 1, s. 1–14.

Wyraźną cezurą w mojej pracy badawczej był udział w międzynarodowym projekcie badawczym Europeizacja miejsc pamięci i konstruowanie wspólnego dziedzictwa europejskiego, realizowanym przez Instytut Europeistyki UJ we współpracy z Centre for European Studies na Uniwersytecie w Lund³⁶. To dzięki niemu powstała grupa tekstów, które bazując na teorii dziedzictwa wyrażonej w *O istocie dziedzictwa – rozważania*, przekładały ją na kontekst procesu integracji europejskiej i polskie miejsca wyróżnione Znakem Dziedzictwa Europejskiego (ZDE).

We wspomnianym polsko-szwedzkim projekcie badawczym byłem współodpowiedzialny za kierowanie grupą badaczy podejmujących prace nad problematyką dziedzictwa, pamięci i europeizacji. Publikacje powstałe w jego ramach są logiczną sekwencją rozszerzającej się tematyki realizowanych badań: (1) dziedzictwo i dziedzictwo europejskie, miejsca pamięci i europejskie miejsca pamięci, europeizacja i dyskursywne konstruowanie wspólnego dziedzictwa europejskiego (pierwszej fazie projektu odpowiada *The Europeanization of Heritage and Memories in Poland and Sweden*³⁷), (2) aksjologiczny wymiar dziedzictwa europejskiego, przepracowywanie pamięci o wzajemnie zadanych cierpieniu w Europie jako ideologiczny program na przyszłość UE / Europy (drugiej fazie projektu odpowiada *Diversity and Unity. How Heritage Becomes the Narrative for Europe's Future*³⁸) oraz (3) użycie dziedzictwa europejskiego jako narzędzia nie tylko kreślenia symbolicznych granic Europy, ale również strategii konstruowania obcości / inności / Innych i ich wykluczenia z europejskiej „wspólnoty wyobrażonej” (trzeciej i ostatniej fazie projektu odpowiada *Narrating Otherness in Poland and Sweden. European Heritage as a Discourse of Inclusion and Exclusion*³⁹). Nadmienię, że ostatnia z tych problematyk (włącznie / wykluczenie) była odpowiedzią polsko-szwedzkiego zespołu badawczego na konsekwencje użycia dziedzictwa i dziedzictwa europejskiego w kontekście kryzysu uchodźczego i wyraźnego wzrostu tendencji narodowych, populistycznych i antyeuropejskich w drugiej dekadzie XXI wieku w całej UE.

Pierwszy tekst (jego polska i angielska wersja)⁴⁰, który powstał w ramach polsko-szwedzkiego projektu, łączył dziedzictwo europejskie, historyczno-polityczny kontekst jego

³⁶ „Europeizacja miejsc pamięci i konstruowanie wspólnego dziedzictwa europejskiego” NCN, op.cit.

³⁷ Krzysztof Kowalski, Barbara Törnquist-Plewa (red.), *The Europeanization of Heritage and Memories in Poland and Sweden*, op.cit..

³⁸ Krzysztof Kowalski, Łucja Piekarska-Duraj, Barbara Törnquist-Plewa (red.), *Diversity and Unity. How Heritage Becomes the Narrative for Europe's Future*, op.cit..

³⁹ Krzysztof Kowalski, Łucja Piekarska-Duraj, Barbara Törnquist-Plewa (red.), *Narrating Otherness in Poland and Sweden. European Heritage as a Discourse of Inclusion and Exclusion*, op.cit.

⁴⁰ Krzysztof Kowalski, *Mędzy narodową historią a dziedzictwem europejskim. Kilka uwag o Stoczni Gdańskiej posiadającej Znak Dziedzictwa Europejskiego*, „Zarządzanie w Kulturze” 2014, nr 15, z. 3, s. 321–334; Krzysztof Kowalski, *National 'lieux de mémoire' and the European Heritage Label. Some Reflections on the Case of the*

użycia (upadek bloku wschodniego i przystąpienie Polski do UE) i dyskursywne strategie budowania ponadnarodowej interpretacji przeszłości⁴¹. Takie ujęcie problematyki patrymonialnej pozwoliło mi spojrzeć na historyczną Stocznnię Gdańską i Pomnik Poległych Stoczniowców jako miejsce pamięci, które podlega dyskursywnej transformacji czyniącej z tego polskiego *lieu de mémoire* jego europejski odpowiednik. By sprostać temu celowi, pisałem, jak „polska droga do wolności” ulega demokratyzacji i europeizacji. Czyniłem to, pokazując historię ZDE i procedury aplikacyjne (2009, inicjatywa międzyrządowa). Poza kwestiami formalnymi zauważałem, że przypadek Stoczni Gdańskiej i Pomnika Poległych Stoczniowców pod wieloma względami jest szczególny, gdyż palimpsest pamięci obecnych w tym miejscu jest wyjątkowo bogaty i narodowo określony (polski dramat i krew, przemoc i poświęcenie oraz ofiara złożona przez bohaterów na ołtarzu ojczyzny). Tymczasem ta złożona całość symboliczna w procedurze aplikacyjnej ZDE podlega redefinicji i w jej konsekwencji pamięć tego polskiego miejsca pamięci wychodzi poza narodowe konteksty. Wyróżnienie Znak Dziedzictwa Europejskiego wpłata Stocznnię Gdańską w europejski kontekst, dopełniając narodowe, polskie znaczenie tym o ponadnarodowym, europejskim wymiarze.

Kolejny tekst poświęcony tematyce Stoczni Gdańskiej ukazał się w tomie, który współredagowałem z Barbarą Törnquist-Plewą⁴². Do mojego rozdziału zaczerpnąłem pewne wątki z tekstów poprzednich (powstałych w projekcie polsko-szwedzkim) i rozwinąłem je, zasadniczo skupiając się na narracji Europejskiego Centrum Solidarności (ECS) w kontekście powtórnego Gdańskiej ZDE (2015, inicjatywa unijna). W tym kontekście pisałem o powstaniu Europejskiego Centrum Solidarności, o wydarzeniach, które mu towarzyszyły, i o postaciach, które zaważyły na powstaniu tej instytucji. Pokazywałem, jak preambuła aktu założycielskiego ECS (31 VIII 2005 r.), odwołująca się do solidarności – będącej centralną wartością NSZZ „Solidarność” – stała się elementem opowieści o „polskiej drodze do wolności”, która dzięki ZDE została osadzona w europejskich ramach odniesienia.

Ogólnie rzecz ujmując, omawiany tu rozdział ukazuje dwie potrzeby, których historyczna narracja ECS jest wyrazem. Pierwsza dotyczy wprowadzenia „polskiej drogi do wolności” w szerszy, europejski kontekst i zbudowania takiej zdemokratyzowanej opowieści o niej, która nie tyle kładłaby akcent na kolejność wydarzeń (tj. najpierw były porozumienia

Gdańsk Shipyard, w: Ewa Kocój, Łukasz Gawel (red.), *Faces of Identity and Memory. The Cultural Heritage of Central and Eastern Europe (managing and case studies)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015, s. 57–73.

⁴¹ Laurajane Smith, *Uses of Heritage*, op.cit.

⁴² Krzysztof Kowalski, *Euro-ethics. European Solidarity Centre in Gdańsk and the Narrative on the Polish Road to Freedom*, w: Krzysztof Kowalski, Barbara Törnquist-Plewa (red.), *The Europeanization of Heritage and Memories in Poland and Sweden*, op.cit., s. 103–130.

gdańskie i Okrągły Stół, a dopiero później upadł mur berliński), ile akcentowałaby wspólnotę losu narodów, które zamieszkują środkową i wschodnią część Europy. Druga zaś potrzeba dotyczy znalezienia aksjologicznego pomostu między aksjologią Solidarności a aksjologią Unii Europejskiej. Jak piszę, ta druga potrzeba – aksjologiczna – jest raczej zrealizowana częściowo, ponieważ finałowy akord opowieści ECS ma bardziej walor uniwersalny niż europejski. W narracji ECS solidarność to nie tyle wartość europejska, ile uniwersalna.

Tekst o narracji ECS został opublikowany w tomie, do którego wspólnie z Barbarą Törnquist-Plewą napisałem wstęp⁴³. Jego istotą – wstępu – nie jest dogłębna prezentacja różnych definicji dziedzictwa i pamięci (choć w pewnym zakresie czynimy to), ale ich połączenie z procesem politycznej integracji w ramach UE. Innymi słowy to opowieść o europeizacji dziedzictwa i pamięci w Polsce i Szwecji, które stosunkowo późno przystąpiły do UE (Szwecja w 1995, Polska w 2004) i nie są jej geograficznym jądrem w odniesieniu do państw „starej Unii”. To w tym kontekście pisaliśmy o europeizacji, za którą uznaliśmy złożony, wielopoziomowy i wielokierunkowy proces, posiadający różne dynamiki i zasięgi (*top-down* i *bottom-up*). Ma ona również charakter transnarodowej i horyzontalnej dyfuzji idei, która jest konsekwencją codziennej aktywności jednostek i społeczeństw Europy i która wychodzi poza narodowe *limes*.

Kolejny współredagowany przeze mnie tom – tym razem we współpracy z Łucją Piekarską-Duraj i Barbarą Törnquist-Plewą – który powstał w ramach omawianego polsko-szwedzkiego projektu, dotyczył innej kwestii. Otóż chodziło o pokazanie strategii wykorzystania dziedzictw i pamięci w Polsce i Szwecji, które choć dotyczą przeszłości, to jednak odnoszą się do przyszłości UE / Europy⁴⁴. W sensie ogólnym teksty zamieszczone w tym tomie odpowiadają na pytanie, jak (jeśli w ogóle) interpretacja przeszłości – rozumianej jako zasób symboliczny – może stać się podstawą przyszłości Europy. Innymi słowy kwestie dziedzictwa, pamięci i przede wszystkim europeizacji zostały postawione w perspektywie moralnego zaangażowania, jakie kryje się za pojęciem dziedzictwa europejskiego (np. poprzez przepracowanie trudnych pamięci i budowanie ponadnarodowych reprezentacji przeszłości).

⁴³ Krzysztof Kowalski, Barbara Törnquist-Plewa, *Heritage and Memory in a Changing Europe. Introductory Remarks*, w: Krzysztof Kowalski, Barbara Törnquist-Plewa (red.), *The Europeanization of Heritage and Memories in Poland and Sweden*, op.cit., s. 15–31.

⁴⁴ Krzysztof Kowalski, Łucja Piekarska-Duraj, Barbara Törnquist-Plewa (red.), *Diversity and Unity. How Heritage Becomes the Narrative for Europe's Future*, op.cit.

Mój artykuł zamieszczony w tym tomie⁴⁵ poświęciłem kolejnemu z polskich miejsc wyróżnionych Znakiem Dziedzictwa Europejskiego, tj. cmentarzowi w Łużnej z czasów pierwszej wojny światowej. W tekście pokazuję tło historyczne bitwy Gorlickiej (1915) i skupiam się na okresach zapomnienia oraz wzrostu zainteresowania cmentarzami Wielkiej Wojny, od ich powstania do początku XXI wieku. W kontekście refleksji nad dziedzictwem europejskim w perspektywie przepracowywania trudnej przeszłości odznaczony cmentarz posiada wyjątkowy potencjał. Wynika on – jak chcieli jego twórcy i co podkreślają dzisiejsi administratorzy tego miejsca – ze swoistej „otwartości”, gdyż wybudowano go (jak wszystkie inne cmentarze z tego okresu w Galicji Zachodniej) nie tylko dla „swoich” bohaterów (poległych żołnierzy armii austro-węgierskiej i niemieckiej), ale również dla poległych żołnierzy pokonanej armii rosyjskiej.

W tekście o cmentarzu w Łużnej piszę, że wymiar bohaterstwa i pośmiertnego pojednania między przedstawicielami różnych narodów, kultur i religii jest wątkiem, który pozwala uchwycić naturę transformacji dziedzictwa trudnego i „cudzego” w dziedzictwo „nasze” i wykorzystywane. Mój artykuł jest opowieścią o „osieroconych” bohaterach, których ojczyzna przeminęła wraz z końcem pierwszej wojny światowej, ale inna ojczyzna – Europa? – w drugiej dekadzie XXI wieku przyjmuje ich do swojego panteonu sławy⁴⁶. Piszę, że temu procesowi towarzyszy uwypuklenie akcentów ekonomicznych, czyniące z kompleksu cmentarzy czynnik rozwoju gospodarczego całego regionu. Tak oto polska polityka historyczna realizowana na poziomie unijnym, która bitwą pod Gorlicami próbuje symbolicznie zrównoważyć wagę bitwy pod Verdun, zderza się z lokalnym, zasadniczo ekonomicznym wymiarem wykorzystania przeszłości na europejskim rynku turystyki historycznej. W sensie ogólnym mój tekst pokazuje symboliczną adopcję „cudzych” bohaterów, której towarzyszą różne – nie zawsze spotykające się – cele, raz polityczne, raz ekonomiczne.

W kontekście prac nad moralnym wymiarem dziedzictwa europejskiego powstała polska, rozszerzona wersja wstępu do książki *The Europeanization of Heritage and Memories in Poland and Sweden*, którą napisałem z Barbarą Törnquist-Plewą⁴⁷. Tekst opowiada o kolejnych definicjach europeizacji, których rytm wyznaczają rozszerzenia UE na „Wschód” i

⁴⁵ Krzysztof Kowalski, *The Other at Home. The Union of Lublin in the Context of the European Heritage Label*, w: Krzysztof Kowalski, Łucja Piekarska-Duraj, Barbara Törnquist-Plewa (red.), *Narrating Otherness in Poland and Sweden. European Heritage as a Discourse of Inclusion and Exclusion*, op.cit., s. 51-81.

⁴⁶ O rozróżnieniu na dobra kultury i dziedzictwa czytaj w: Andrzej Tomaszewski, *Europa Środkowa: dobra kultury a dziedzictwo kultury*, w: Jacek Purchla (red.), *Europa Środkowa – nowy wymiar dziedzictwa*, op.cit., s. 133-134.

⁴⁷ Krzysztof Kowalski, Barbara Törnquist-Plewa, *Europeizacja dziedzictwa. O moralnym zaangażowaniu pewnego pojęcia*, „Zarządzanie w Kulturze” 2017, vol. 18, z. 4, s. 549-569.

podpisywane / odrzucane traktaty europejskie. Istotą tego tekstu jest zwrócenie uwagi na konsekwencje europeizacji, która ma wpływ na narracje / mitologie narodowe. W naszym rozumieniu europeizacja dziedzictwa, obserwowana przykładowo w narracjach muzealnych, oznaczać może rezygnację z narodowych, monolitycznych i etnocentrycznych punktów widzenia. To przesunięcie akcentów oznacza odejście od godnościowej i narodowej wizji przeszłości, która podkreśla „naszą” krzywdę i ofiarę oraz „wasze” zobowiązanie do zadośćuczynienia.

Ostatnim tomem, który powstał w ramach polsko-szwedzkiego projektu badawczego, jest *Narrating Otherness in Poland and Sweden. European Heritage as a Discourse of Inclusion and Exclusion*. Byłem jego współredaktorem z Łucją Piekarską-Duraj i Barbarą Törnquist-Plewą. Tę wieloautorską monografię rozpoczyna wstęp⁴⁸, w którym piszemy, jak w Polsce i Szwecji na podstawie inności kulturowej, etnicznej, społecznej i płciowej konstruowane są reprezentacje Innego. Podejmujemy się refleksji, która uwzględnia europejskie ramy odniesienia (na przykład poprzez inicjatywy UE mające wpływ na interpretacje i wykorzystanie dziedzictwa) i dotyczy społecznego włączenia, marginalizacji lub wyłączenia konkretnych jednostek, grup społecznych, etnicznych, narodowych, religijnych etc.

Osiową kategorią wstępu jest inność rozumiana antropologicznie (Inny jest reprezentantem obcej kultury) i historycznie. W drugiej – historycznej – perspektywie podążamy śladem Davida Lowenthala, który pisał, że „przeszłość jest obcą krainą”⁴⁹. Rozwijając tę myśl, twierdzimy, że przeszłość może stanowić wyzwanie wyrażające się koniecznością jej przepracowania i / lub – właśnie – europeizacji. Nie jest to jednak proces prowadzący do jednoznacznie pozytywnych efektów, gdyż owa europeizacja może być też powierzchowna lub częściowa. Z taką sytuacją mamy do czynienia, gdy „oswojony historyczny wróg” lub „kulturowy Inny” są sprowadzeni do festiwalowej dekoracji lub promocyjnego efektu wielokulturowości wykorzystywanej przez jakieś miasto. Pełna europeizacja to zaś taka, która nie zatrzymuje się na „folderowym włączeniu inności” w „nasz świat”, ale zmierza do realnej sytuacji dialogu, w której Ja i Ty / Inny mają tę samą wartość i pozycję. To dwa etapy tego samego procesu, który znamionuje przejście od kosmopolityzmu odkupieńczego (*redemptive cosmopolitanism*) do kosmopolityzmu refleksyjnego (*reflective*

⁴⁸ Krzysztof Kowalski, Łucja Piekarska-Duraj, Barbara Törnquist-Plewa, *Narrating Otherness in a Time of European Instabilities. Introductory Remarks*, w: Krzysztof Kowalski, Łucja Piekarska-Duraj, Barbara Törnquist-Plewa (red.), *Narrating Otherness in Poland and Sweden. European Heritage as a Discourse of Inclusion and Exclusion*, op.cit., s. 9-27.

⁴⁹ Nawiązanie do: David Lowenthal, *The past is a foreign country*, op.cit..

cosmopolitanism), jak powiedziałby Michael Meng⁵⁰. Innymi słowy we wstępie powraca myśl wyrażona również w innych moich tekstach, że za pojęciem dziedzictwa europejskiego postępuje moralne zobowiązanie do pojednania tam, gdzie jest ono pożądane w imię realizowanych celów społecznych, politycznych, ekonomicznych etc.

Omawiany tom zawiera mój tekst, który poświęciłem Unii Lubelskiej⁵¹. Podejmuję się w nim odpowiedzieć na pytanie o to, jak możliwa jest europeizacja przeszłości tam, gdzie wokół jednego wydarzenia historycznego współistnieją głęboko sprzeczne narodowe (polskie, litewskie, białoruskie i ukraińskie) interpretacje, oraz czy możliwa jest ponadnarodowa, wspólna – a więc – europejska narracja? Idąc śladem tych pytań i by uchwycić intrygujące redefinicje przeszłości, przyglądam się, jak na poziomie miasta wykorzystano potencjał drzemiący w Unii Lubelskiej (1569), czyniąc z niej zasób symboliczny będący podstawą aplikacji Lublina o Europejski Znak Dziedzictwa (2006, 2014).

Pisząc o Lublinie, zwracam uwagę na to, że analizowana przeze mnie inicjatywa Europejskiego Znak Dziedzictwa, która odnosi się do konkretnych wydarzeń historycznych, ma szansę i potencjał wygenerowania przestrzeni dialogu i wielogłosowej interpretacji przeszłości. Równocześnie jednak pokazuję, jak trudno przeformułować narrację narodową w europejską opowieść, z którą każda strona sporu historycznego choćby częściowo mogłaby się utożsamić. Piszę również, że dla pamięci dialogicznej⁵² i realnego przepracowania przeszłości największym chyba niebezpieczeństwem jest pozór przekraczania progu wzajemnie zadanego cierpienia, co dzieć się może pod postacią zideologizowanych sloganów, na przykład „Unia Lubelska prototypem Unii Europejskiej”.

Na uwagę zasługuje jeszcze jeden tekst, który przedstawiam do oceny⁵³. Powstał on w ramach kolejnego międzynarodowego projektu⁵⁴. Jego specyfika polega na użytej metodzie

⁵⁰ Michael Meng, *Shattered Spaces. Encountering Jewish Ruins in Postwar Germany and Poland*, Harvard University Press, Cambridge, MA 2011.

⁵¹ Krzysztof Kowalski, *The Other at Home. The Union of Lublin in the Context of the European Heritage Label*, w: Krzysztof Kowalski, Łucja Piekarska-Duraj, Barbara Törnquist-Plewa (red.), *Narrating Otherness in Poland and Sweden. European Heritage as a Discourse of Inclusion and Exclusion*, op.cit., s. 51-81.

⁵² Aleida Assmann, *Podzielona pamięć Europy, koncepcja pamięci dialogicznej*, w: Michał Kopczyński, Alvydas Nikžentaitis (red.), *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, Muzeum Historii Polski, Warszawa 2014, s. 13-22.

⁵³ Krzysztof Kowalski, *Multilingualism in a Central European city. The case of Kraków in a historical and patrimonial context*, w: Lid King, Lorna Carson (red.) *Multilingual identities. A study of attitudes towards multilingualism in three European cities*, The Languages Company, London 2017, s. 49-58 (dostępny na: www.languagescompany.com/projects/euromec/).

⁵⁴ EUROMEC: Jean Monnet Network European Identity, Culture, Exchanges and Multilingualism (2015-2017), reference number: 553397-EPP-1-2014-1-BG-EPPJMO-NETWORK; lider projektu: Prof. Maria Stoicheva (Jean

badania (Q-sort, która przedstawiona jest we wstępie do całego tomu). Mój rozdział dotyczy wielokulturowości i wielojęzyczności Krakowa, które rozważam w perspektywie pamięci i dziedzictwa miast środkowoeuropejskich. W rozdziale tym piszę, że Kraków był i jest miastem wielu kultur i wielu języków. Nie znaczy to jednak – co silnie podkreślam – że chodzi dziś o te same kultury i te same języki, co kiedyś. Historia wielokulturowości tego miasta i jego wielojęzyczności była bowiem burzliwa. To swoista dynamika międzykulturowych relacji w mieście, w którego granicach na przestrzeni wieków sąsiadowali ze sobą Polacy, Żydzi, Niemcy, Austriacy, Ukraińcy i przedstawiciele wielu innych narodów, kultur i religii.

W szerszej perspektywie można powiedzieć, że historia Krakowa – miasta będącego katalizatorem polskiej tożsamości narodowej – pozwala uchwycić zawiłą dynamikę współistnienia „naszego”, polskiego dziedzictwa i wielu innych dziedzictw, tyle że należących w ciągu historii do kulturowych i językowych mniejszości. Tym samym jest to historia okresowego wyciszania i wzmacniania w tkance Krakowa materialnych i niematerialnych świadectw przeszłości (w tym języków), które nie należały do „naszego” dziedzictwa. To opowieść o uzyskiwaniu głosu przez tych, których obecność jeszcze niedawno ignorowano i którym odmawiano głosu. Ponadto na przykładzie Krakowa zastanawiam się nad prymatem – i jego konsekwencjami – dziedzictwa narodowego i języka większości, w którego cieniu inne dziedzictwa i języki kiedyś żyły, a obecnie powracają w formie politycznie postulowanej wielokulturowości i wielojęzyczności.

Piszę, że uwrażliwienie na „cudze” dziedzictwa i „obce” języki jest symptom pewnego kulturowego otwarcia, które nie jest ani stałe, ani niezmiennie, a tym bardziej złudne jest przekonanie, że uzyskany poziom owego otwarcia na inność nie może ulec osłabieniu. Wynika to z faktu, że dziedzictwo podlega trendom, które mogą je albo otwierać na Innych, albo przed „nimi” zamykać. To dynamika, która często towarzyszy procesom politycznej integracji lub dezintegracji (również europejskiej). Podąża za nimi włączenie lub wykluczanie Innych i „ich” dziedzictw do / z pejzażu miasta, społeczeństwa, narodu lub Europy.

Pragnę zwrócić uwagę, że prowadzone przeze mnie prace translatorskie również dotyczą szeroko rozumianej logiki działania społecznego. Pod tym względem na szczególne wyróżnienie zasługuje tłumaczenie na język polski książki Raymonda Boudona pod tytułem *La logique du social. Introduction à l'analyse sociologique*⁵⁵.

Kończąc autoreferat, pragnę wrócić do źródeł mojej drogi naukowej i dla pełnego obrazu dorobku zaakcentować tę jego część, która – choć nie podlega ocenie w procedurze habilitacyjnej – to jednak była dla mnie inspirująca. Otóż moje zainteresowania osadzone w pograniczu antropologii i historii były wyraźne już pod koniec studiów magisterskich (Katedra Etnologii UJ) i w czasie przygotowań doktoratu (Wydział Historyczny UJ), którego tekst stał się podstawą mojej pierwszej książki *Europa: mity, modele, symbole*⁵⁶. Zanim jednak ona się ukazała, wiele lat wcześniej odbyłem pierwszą zagraniczną podróż do Pitt Rivers Museum (Oxford, 1991), gdzie dzięki wsparciu Fundacji Batorego miałem staż muzeologiczny⁵⁷. Ów rok był dla mnie ważny również z innego powodu. Otóż wtedy otrzymałem srebrną odznakę Primus Inter Pares⁵⁸. Dwa lata później (1993) wyjechałem na Uniwersytet w Utrechcie, gdzie dzięki stypendium TEMPUS⁵⁹ w Katedrze Literatury Hiszpańskiej (studiując w języku angielskim) finalizowałem pracę magisterską *Mit rajy ziemskiego u progu ery nowożytnej. Antropologiczna interpretacja pism Krzysztofa Kolumba*⁶⁰.

Z kolei w 1995 roku wyjechałem na roczne stypendium Rządu Konfederacji Szwajcarii⁶¹, które umożliwiło mi pobyt w Instytucie Etnologii na Uniwersytecie w Neuchâtel (kanton francuskojęzyczny). Nie skończył się on jednak po roku, ale trwał dłużej, gdyż dwukrotnie przedłużyłem go, otrzymując stypendium Uniwersytetu w Neuchâtel⁶². Poza pracami nad doktoratem na tamtejszym uniwersytecie byłem studentem w Séminaire du

⁵⁵ Raymond Boudon, *Logika działania społecznego. Wprowadzenie do analizy socjologicznej*, tłum. Krzysztof Kowalski, red. nauk. Dr hab. Marian Niezgoda, seria Współczesne teorie socjologiczne, Nomos, Kraków 2009.

⁵⁶ Krzysztof Kowalski, *Europa: mity, modele, symbole*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2002, s. 271 i aneks, ISBN 83-85739-91-2.

⁵⁷ Staż w Pitt Rivers Museum trwał dwa tygodnie, tj. od 26 VIII do 6 IX 1991 r.

⁵⁸ Srebrna odznaka Primus Inter Pares (numer legitymacji 1019) Fundacji na Rzecz Młodzieży Szczególnie Uzdolnionej i Jej Nauczycieli, 30 XI 1991 r.

⁵⁹ Pobyt na stypendium TEMPUS na Uniwersytecie w Utrechcie trwał sześć miesięcy, tj. od 1 III do 1 IX 1993 r.

⁶⁰ Moim opiekunem naukowym w Katedrze Literatury Hiszpańskiej była Prof. dr Iris Zawalą. Z kolei w Katedrze Etnologii UJ moim promotorem najpierw była Prof. dr hab. Anna Zambrzycka-Kuchanowicz, a po jej śmierci Prof. dr hab. Leszek Dzięgiel.

⁶¹ Stypendium Rządu Szwajcarii trwało od 15 X 1995 do 15 VII 1996 r.

⁶² Stypendia Uniwersytetu w Neuchâtel trwały odpowiednio, pierwsze od 1 X 1996 do 1 VII 1997 r., a drugie od 1 X 1997 do 31 VII 1998 r.

Français Moderne, które okazało się nieocenione w profesjonalizacji mojej znajomości języka francuskiego⁶³.

W Szwajcarii najpierw powstał artykuł *Les racines historiques des figures emblématiques du patriotisme contemporain polonais*⁶⁴, a następnie mój doktorat *Antropologiczna interpretacja wyobrażeń politycznych dotyczących Wspólnoty Europejskiej. Modele językowe i symbole*. Ponadto, moja dysertacja doktorska byłaby znacznie skromniejsza, gdyby nie stypendium z Open Society Institute na doktorski projekt badawczy *Ethnological Interpretation of the Idea of United Europe. Metaphor Models in the Conception of Denis de Rougemont*⁶⁵. Rok po jego zakończeniu, tj. w 2000, obroniłem doktorat na Wydziale Historycznym UJ⁶⁶, a w 2002 roku ukazała się moja pierwsza – wspomniana już – książka *Europa: mity, modele, symbole*⁶⁷.

Wszystko, co nastąpiło później, jest już dorobkiem, który przedkładałam do oceny.



⁶³ Będąc częścią Uniwersytetu w Neuchâtel, Séminaire du Français Moderne jest szkołą dla nauczycieli języka francuskiego. W czasie dwóch lat akademickich (1995/1996 i 1996/1997) byłem słuchaczem kursów (1) Expression écrite, (2) Grammaire française i (3) Laboratoire d'expression orale. Nie mam jednak dyplomu ukończenia tej szkoły.

⁶⁴ Krzysztof Kowalski, *Les racines historiques des figures emblématiques du patriotisme contemporain polonais*, „Tsantsa. Revue de la société suisse d'ethnologie” 1998, vol. 3, s. 110–117.

⁶⁵ Tytuł projektu *Ethnological Interpretation of the Idea of United Europe. Metaphor Models in the Conception of Denis de Rougemont*; źródło finansowania: Fundacja Batorego, program Research Support Scheme, Individual Research Support Scheme; numer kontraktu 145/1997; czas realizacji: od 1 X 1997 do 30 IX 1999 r.

⁶⁶ Na kształcenie doktoratu – poza Prof. dr. hab. Czesławem Robotyckim, który był moim promotorem – zaważyło również dwoje moich szwajcarskich mentorów: Prof. Pierre Centlivres i Prof. Anne-Marie Losonczy.

⁶⁷ Krzysztof Kowalski, *Europa: mity, modele, symbole*, op.cit.